Rok 5. Nr. 127.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie . . . . . 1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie . . . . . 1,85 zł.
W agencjach miesięcznie . . . . . 1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem . . . . 2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski", Skryt. poczt. 83

Chojnice, środa 3 czerwca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Masonerja.

Mussolini robi gruntowny porządek z wszelkimi społecznymi i narodowymi wrzodami, które osłabiały naród włoski. W ostatnich dniach dokonał dzieła, na które może być dumny i którego mu wszystkie narody zazdrościć mogą. Parlament włoski uchwalił ustawę, zezwalającą na zamykanie wszelkich tajnych stowarzyszeń. Do tych tajnych stowarzyszeń zalicza się przedewszystkiem masonerja i ją to pragnie Mussolini zniweczyć. A nigdzie masonerja nie była tak potężną i tak silną, jak właśnie we Włoszech, ponieważ w Rzymie jest jej centrala i tam doszło przed wojną do tego, że w tej stolicy chrześcijaństwa Żyd Nathan, mistrz wielkiej loży masońskiej, był burmistrzem.

Mussolini mówił w parlamencie o wpływach masoństwa i przedstawił całe ogromne niebezpieczeństwo loży masońskiej na rozwój życia narodowego. Podniósł że liczba urzędników, którzy odwiedzają loże masońskie jest ogromna. Przedewszystkiem znajdują się pod wpływem masonerji ministerstwa sprawiedliwości, wojny, jako też wszystkie te urzędy, które wychowują przyszłe pokolenia narodu. Można sobie wystawić niebezpieczeństwo, na jakie narody są wystawione.

Tak mówił Mussolini. A drugi mówca uzupełniał jego wywody tem, że ta masa urzędników, która podlega wpływom masonerji, świadczy najlepiej, że państwem rządzą dwie potęgi. Rządzi nasamprzód prawowity rząd, a obok niego rządzi tajny rząd w postaci masonerji. Rząd masoński krzyżuje wszelkie rozporządzenia prawowitych rządów, o ile nie są na rękę międzynarodówce. Przedewszystkiem krzyżuje zaś rozwój tych właściwości narodu, które są potrzebne dla jego potęgi.

O celach masoństwa wydała pomiędzy innemi dwie książeczki francuska Liga patrjotyczna i katolicka, której przewodniczącym jest słynny generał Castelnau. Głównym celem masonerji jak stoi w tych książeczkach — jest bezwzględna i nieubłagana walka z katolicyzmem oraz patrjotyzmem, a więc z temi dwoma zasadniczemi potęgami bez których żaden naród nie może mieć zapewnionej przyszłości. Co może być naprzykład z narodu, którego szkoły lub sądownictwo są pod wpływami masonerji, lub którego urzędy kierowane są masonerją. Z książeczek Ligi francuskiej wynika, że naprzykład Herriot wypełniał wiernie przykazania masonerji. Pod jej rozkazami stoi cały blok lewicowy.

Masonerja obaliła zatem Prezydenta Milleranda, ona zachęciła do nawiązania stósunków ze sowietami, ona spowodowała opuszczenie Zagłębia Ruhry i porozumienie się rządu francnskiego z Niemcami, ona walczyła za zniesieniem ambasady francuskiej przy Watykanie. Dziełem masonerji było ułaskawienie zdrajców francuskich z czasów wielkiej wojny, wszystko to było postanowione jeszcze przed Herriotem i przeprowadzone przez niego jako narzędzia masonerji.

Tak twierdzą owe dwie książeczki francuskie o masonach. Tam gdzie masoni rządzą, tam na ód rządów w rękach niema, tam rządy sprawowane są nie według życzeń narodu, ale według życzeń międzynarodówki masońskiej, która posługuje się oczywiście wszelkiemi siłami pomocniczemi, za jakie uchodzi socjalizm, a nawet komunizm. Wszystkie te organizacje, jak i masonerja są potęgami żydowskiemi, którym chodzi nie o dobro narodów jako cel, ale jako środek do przybliżenia ostatecznych zamiarów w postaci wytępienia chrześcijaństwa i związanej z niem kultury narodów.

Takiem jest oblicze masonerji. U nas w Polsce wpływy masonów są jeszcze słabe. Ludność polska jest jeszcze nawskroś religijną i patrjotyczną, ażeby wpływy masonerji mogły się zakorzenić. Ale djabeł czuwa. Socjaliści w Polsce mają z lożą wiele wspólnego. Wielka część naszej lewicy, zwłaszcza we „Wyzwoleniu" zwalcza Kościół, idzie tem samem na rękę masonerji. Wpływy masonerji wciskają się tem samem do wszyskich dziedzin naszego życia społecznego, stara się ona poddać swej władzy szkolnictwo, oraz uniwersytety

Żaden naród nie doszedł jednak tak daleko, ażeby mógł podjąć walkę z masoństwem. Tego dokonał jedynie naród włoski właśnie dla tego, że zdołał skupić pod sztandarem faszyzmu wszelkie twórcze siły narodu, że zdołał tem samem zmiażdżyć wszelką zgniliznę międzynarodową. Nasamprzód zwalczył rząd obecny socjalizm, obecnie może zatem śmiało podjąć walkę z masoństwem.

Najcięższy okres już minął.

Prezes ministrów zaprosił do siebie w piątek przedstawicieli prasy, ażeby z nimi porozmawiać o obecnem położeniu. Pan prezes ministrów oświadczył, że w marcu było w Polsce źle z naszą gospodarką. Drożyzna szalała, pieniądze odpływały zagranicę, niedobór handlowy był najgorszy. Od tego czasu poprawiło się. Bezrobocie zmniejszyło się o 11 tys., zboże spadło z 34 na 30, towary włókiennicze z 146 na 139 zł. Niewiele coprawda tego dobrego, ale cieszyć się trzeba, że w ogóle się polepszyło. Oszczędności rosną stale, co świadczy, że Polska daje sobie radę w trudnem położeniu. W kraju niema ani jednej nieobsianej morgi.

Podatki bynajmniej się nie obniżyły. W pierwszych 4 miesiącach nieurodzajnego roku były podatki gruntowe wyższe, niż w roku ubiegłym, pomimo że urzędy skarbowe uwzględniały płatników, którzy płacić nie mogli. A więc nie potrzebujemy się lękać.

Największą troską jest lichy bilans handlowy, polegający na odpływie walut. Ale i tu najgorszym miesiącem był marzec. W tym miesiącu bilans handlowy wykazał 70 mil. niedoboru. Z ciężkiego ówczesnego położenia wyratowała nas pożyczka amerykańska. W kwietniu i w maju bilans znacznie się poprawił i jest nadzieja, że do nowego urodzaju położenie się nie pogorszy.

Najgorzej odczuwa świat handlowy ograniczenie kredytów w Banku Polskim, skutkiem czego spadek drożyzny został zahamowany. Czeka nas jeszcze ciężki okres. W czerwcu może być zatamowany nasz wywóz węgla. Dla zaradzenia złemu rozpoczął rząd na całym odcinku budowę kolei śląsko pomorskiej po za korytarzem kluczborskim, ażeby przynajmniej częściowo zatrudnić ludzi, którzy mogą stracić pracę przy węglu. Rozpocznie się również budowla domów, na co kredyty są wyznaczone

Liczymy w tym roku na średnie urodzaje. W roku zeszłym mieliśmy 1 miljard 200 miljonów mniej, niż przedtem. Gdybyśmy w tym roku mieli tylko 600 miljonów zł. więcej zbiorów, aniżeli w roku zeszłym, to już to będzie ogromną różnicą, która się odbije pomyślnie na większem zapotrzebowaniu wszystkiego. Pozwolimy również na wywóz zboża, ponieważ wówczas otrzymamy do kraju waluty obce i zwiększymy tem samem zapotrzebowanie na wsi.

Stósunki pomiędzy Francją a Anglją psują się.

Przedłożony przez Niemców układ bezpieczeństwa zaczyna być klinem, który podmywa przyjaźń francusko-angielską. Rząd angielski zaczyna prowadzić z Francją stanowczą mowę, jakiej dotąd nie było. Na czwartkowem posiedzeniu Rady ministrów zapadły w sprawie umowy bezpieczeństwa uchwały, które są silne jak głaz. Powiada tam rząd angielski, że warunki francuskie nie nadają się do umowy, dalej że rząd angielski zastanowi się nad prowadzeniem innej polityki światowej w tym wypadku, gdyby Francja wbrew intencjom Anglji zawarła układy wojskowe przeciw Niemcom i to z Polska, Belgją i Czechosłowacją i że wówczas nie mogłaby Francja liczyć na wojskowe poparcie Anglji.

Dalej postanowiono zawiadomić rząd francuski, że Anglja odrzuca warunek, ażeby przeszkadzać Niemcom w staraniach o Korytarz pomorski i o Austrję, o ile to nie wychodzi po za ramy 19 artykułu uchwały Rady Ligi i 80 artykułu Traktatu wersalskiego.

Niemcy rozprawiają o wielkiej armji.

Na czwartkowem posiedzeniu rajchstagu bronił się minister wojenny Gessler przed zarzutami socjalistów, jakoby rząd niemiecki wyrzucał niepotrzebnie wielkie pieniądze na rajchswehrę. Niemcy nietylko armji nie ograniczą ale ją jeszcze powiększą, skoro ich traktat wersalski wyzwoli z dotychczasowych ograniczeń. Obecnie jest bowiem tak, że Niemcy nie mają prawie wcale armji, gdy tymczasem Europa ma pod bronią pół miljona żołnierzy więcej, aniżeli przed wybuchem wojny.

Przy tej okazji musiał p. Gessler przyznać, że Niemcy nie trzymali się Traktatu wersalskiego, bo nasamprzód wprowadzili wyszkolenie ochotników a potem zwiększyli wyrób prochu, ale równocześnie zaprzeczył, jakoby obecnie popierał tajne bojówki niemieckie. Tak samo zaprzeczał minister, jakoby armja pracowała dla monarchizmu. Coprawda jest w armji dużo oficerów monarchistów, ale pochodzi to stąd, że o wyszkolonych oficerów republikańskich jest bardzo trudno. On jednak jako minister zapewnia, że nie pozwoli na szerzenie ducha cesarskiego w armji.

Oddział gdański przy Lidze Norodów.

Rada Ligi Narodów zamierza przy sekretarjacie utworzyć osobny oddział gdański, ponieważ senat gdański zasypuje Ligę Narodów takiem mnóstwem skarg, że obecne siły nie są w możności ich załatwić. Senatowi gdańskiemu taki oddział się nie widzi, bo lęka się w nim wpływów Polski, chciałby mieć w to miejsce osobną delegację przy Radzie Ligi Narodów.

Minister przeciw ministrowi.

Minister spraw wewnętrznych Ratajski wydał do prezesa Rady ministrów pismo, w którem broni się przeciw zarzutom b. ministra Thugutta. Minister Thugutt zarzucił ministrowi Ratajskiemu popieranie urzędników, którzyby powinni siedzieć za kratkami. Osłaniał dalej nadużycia i swawolę urzędników. Pan minister Ratajski słusznie powiada, że to są ciężkie zarzuty i że te zarzuty mijają się w dodatku zupełnie z prawdą. Tem gorzej jeszcze, że p. Thugutt nie wyszczególnił żadnego zarzutu i że tych zarzutów nie ogłosił dawniej, chociaż miał środki po temu. Przeciw urzędnikom, którzy dopuścili się wykroczeń, wdrożony został proces. W końcu poprosił p. minister Ratajski prezesa ministrów o zużytkowanie jego pisma we właściwy sposób.

Główne warunki rozbrojeniowe dla Niemiec.

W sprawie rozbrojenia otrzymają Niemcy pomiędzy innemi następujące żądania sojuszników. 1. Skasowanie niektórych wydziałów ministerstwa wojny i rozmaitych oddziałów wojskowych, stanowiących rodzaj dawnego sztabu, 2. rozwiązanie bojówek i zakaz ćwiczeń wojskowych w towarzystwach gimnastycznych i studenckich, 3. rozwiązanie pomocniczych organizacyj rajchswehry, 4. wydanie i zniszczenie dokumentów, odnoszących się do mobilizacji i planów wojny, 5. odjęcie policji charakteru wojskowego, 6. zniszczenie fortec, szczególnie królewieckiej, 7. zniszczenie niektórych fabryk dla wyrobu materjałów wojennych i ścisłe wykonywanie przepisów o fabrykacji materjałów wojennych.

Rząd a reforma rolna.

Pan minister Grabski wyraził w Komisji Reform Rolnych życzenie, ażeby sprawa reformy rolnej była uporządkowaną do 1 lipca, by mały rolnik, który po raz pierwszy będzie mógł spieniężyć niezłe urodzaje we walucie stałej mógł nabywać grunt. W dalszym ciągu chodzi o to, ażeby reforma rolna była wykonana w duchu pojednawczym, by na tem kredyt ogólny nie ucierpiał.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów

Co się dzieje w armji niemieckiej?

Ciekawe szczegóły o armji niemieckiej podał poseł socjalistyczny Schöpflin. Powiedział on, że niema droższej armji nad armją niemiecką. Tam utrzymanie jednego żołnierza kosztuje rocznie 4000 marek. Emerytury dla wojskowych pochłaniają 1135 miljonów, a dla urzędników cywilnych 65 miljonów marek. W ostatnim roku wzrosły emerytury dla urzędników cywilnych o 286 miljonów marek. Ogromne koszta utrzymania armji tłomaczą się tem, że obok 74 000 żołnierzy zwyczajnych jest 20 tys. podoficerów i 3695 feldfebli oraz 111 kapelmistrzów. Dawniejsza armja, licząca 800 tys. żołnierzy miała 160 tys. koni, obecna ma aż 40 000. Dojdzie do tego, że w armji niemieckiej nie będzie w końcu szeregowców.

Dalej zdradził poseł Schöpflin, że orkiestry wojskowe biorą nieraz udział i to za zezwoleniem władz

na festynach organizacyj antyrepublikańskich, a zwłaszcza Stahlhelmu. W niektórych miastach pokazują się żołnierze ze sztandarami o barwach cesarskich.

Schöplin stwierdza dalej, że istnieje jeszcze tajny fundusz cywilny na wspomaganie bojówek niemieckich, i że podoficerowie rajchswehry udzielają bojówkom lekcyj w strzelaniu i odbywają z nimi ćwiczenia wojskowe.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Zjazd Biskupów.

W zjeździe Biskupów w Warszawie brali udział: Obaj kardynałowie nasi Ich Eminencje księża Dalbor i Kakowski, nuncjusz papieski monsignor Lauri, arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz, biskupi: polowy ks. Gall, krakowski ks. Sapieha, wileński ks. Matulewicz, płocki ks. Nowowiejski z sufraganem ks. Szelążkiem, kielecki ks. Łosiński, lubelski ks. Fulman, diecezji kujawsko-kaliskiej ks. Zdzitowiecki z sufraganem ks. Owczarkiem, łomżyński ks. Jałbrzykowski, sandomierski ks. Ryx, z sufraganem ks. Kubickim, łódzki ks. Tymieniecki, diecezji podlaskiej ks Przeździecki, biskup ks. Nowak, tarnowski ks. Wałęga z sufraganem ks. Komarem. biskup: diecezji dawn. mińskiej, w przyszłości najbliższej — pińskiej ks. Z. Łoziński, kamienieckiej ks. Mańkowski, administrator apostolski diec. Górnego Śląska ks Hlond, biskupi sufragani: gnieźnieński ks. Laubitz, poznański ks. Łukomski, chełmiński ks. Klunder.

Zwraca uwagę przybycie na zjazd dostojników obrządku grecko katolickiego: J. E. arcybiskupa Szeptyckiego, biskupów stanisławowskiego ks. Chomyszyna i przemyskiego ks. Kocyłowskiego.

Obrady, mające za główny temat wprowadzenie w życie konkordatu, wraz z podziałem diecezji, trwały 4 dni.

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 2 czerwca 1925 r.

Dziś: Piotra, Erazma mm.
słońca wschód 3.45 zachód 8.11.
księżyca wschód 2.24 zachód 1.57
Jutro: Pauli p. m.
Słońca wschód 3.44 zachód 8.12.
Księżyca wschód 3.39 zachód 2.18.

—**Zjazd nauczycielstwa** pomorskiego wzgromadził Chojnicach blisko 100 delegatów z całego Pomorza. W pierwszym dniu obrad po żałobnem nabożeństwie za zmarłych członków Stowarzyszenia otwarto na auli szkoły powszechnej zjazd i zajmowano się ściśle wewnętrznemi sprawami. Przewodniczył obradom poseł p. Albin Nowicki. W południe wielkie zainteresowanie budziła wystawa prac ręcznych uczniowskich, wykonane w różnych szkołach. Wieczorem odbyła się wieczornica na sali hotelu p. Engla. Po wstępnej deklamacji chóry nauczycielskie z Chojnic i Czerska wykonały śpiewy pieśni: „Bracia, dajcie dłoń do zgody!" „Rozpuśćmy żagle!" Następnie dzieci szkoły żeńskiej odegrały teatrzyk: „Pod obce niebo" a następnie również przedstawienie: „Baśń Jagienki". Sala była publicznością i delegatami wypełnioną.

Jako przedstawiciel Kuratorjum pomorskiego przybył na zjazd radca p. Sliwiński. Późnym wieczorem przybył referent na drugi dzień zjazdu p. prof. Dr. Dembiński z Poznania.

— **Brudna woda.** Donoszą nam z kilku stron, iż w ostatnim czasie kilkakrotnie wodociągi nasze dostarczały zamąconą wodę, lub też wogóle wody nie było. Można chyba żądać, aby za rzetelne i bynajmniej nie niskie opłaty za wodę, magistrat nasz postarał się również o rzetelną obsługę swych odbiorców. Skoro się zakłady wodociągowe czyści, należało o tem zawiadomić odbiorców, aby się przedtem zaopatrzyli w wodę i nie potrzebowali używać nieczystej wody.

— **Wieczór** eksperymentalny prof. Arskiego, jaki odbył się w ub. sobotę na sali hotelu Centralnego, nie cieszył się tym udziałem publiczności, na jaki zasługiwał. Wykład prof. Arskiego był jasny i przystępny, ujmujący różne dla szerokiego ogółu tajemnicze przejawy duszy ludzkiej. Następne doświadczenia udały się dobrze. Doświadczenia z dziedziny telepatji i magnetyzmu świadczyły, że nie mamy tu do czynienia z dyletantem, lecz z siłą wprawną i doświadczoną. Dowiadujemy się, iż na życzenie z różnych stron pan Arski powtórzy swój wieczór w przyszłą środę. Organizacja tego wieczoru, na który składać się będą także inne reprodukcje, leży w ręku Komitetu Ligi Obrony Powietrznej państwa, dla której celów czysty zysk popłynie.

— **Ponowny najazd niemieckiego samolotu** W ub. sobotę nad Chojnicami powtórnie unosił się samolot, najprawdopodobniej niemiecki, który następnie odleciał w kierunku granicy niemieckiej. Ciągłe te najazdy poczynają nas naprawdę niepokoić i byłoby na miejscu, aby odnośne władze w tym kierunku wydały jakieś oświadczenie, jak się właściwie sprawa z samolotami niemieckimi przedstawia. Czy by to był za wrzask ze strony władz i gazet niemieckich, gdyby tak polski samolot pojawiał się na niemieckich Kresach?

— **Podatek od psów.** Pobierany zostanie w roku bieżącym podatek od psów, uchwalony przez Sejmik powiatowy. Od podatku wolne są tylko: szczenięta, liczące mniej niż 8 tygodni, jeden pies łańcuchowy, trzymany stale na uwięzi. Jako psa łańcuchowego należy uważać: tylko takiego, który stale jest na uwięzi trzymany, zaś jeżeli takowy jest używany do innych celów jak np. do paszenia bydła, polowania, jest psem pokojowym itd. podlega opodatkowaniu. Psy trzymane z powodu wścieklizny na uwięzi, podlegają również opodatkowaniu. Podatek wynosi rocznie: za pierwszego psa 5 zł, za drugiego 10 zł., za trzeciego i każdego dalszego 15 zł. Podatek jest płatny jednorazowo na cały rok.

— **Trochę więcej kontroli dróg publicznych.** Kilku właścicieli samochodów skarży nam się od pewnego czasu na niedomagania naszych szós. Zwracają nie bez sporej dozy słuszności uwagę przedewszystkiem na małą troskliwość przy łupaniu kamieni na szosie. Nikt nie dba o odłamki porozrzucane po szosie, które siłą rzeczy muszą kaleczyć gumowe koła samochodów, motocykli i rowerów, a przecież władze za wszelkie wynikające stąd szkody są odpowiedzialne.

— **Pracownia Rybacka** Państwowego Naukowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy w celu przeprowadzenia szczegółowych badań nad sposobami wędrówki łososi i troci wpuściła w ostatnich tygodniach do Brdy i innych rzek pewną ilość palczaków obu wymienionych gatunków, znaczonych srebrnemi płytkami z literą B i liczbą porządkową, umieszczonemi na srebrnym druciku w muskulaturze grzbietowej. Pracownia rybacka prosi wszystkich rybaków, by w razie złowienia znaczkowanych łososi, płytki odesłali do pracowni (Bydgoszcz, Zacisze 8 I p.) podając równocześnie datę i miesiąc połowu, płeć i wagę złowionego osobnika, oraz jego długość. Pożądanem również jest nadesłanie kilkudziesięciu łusek, przewodu pokarmowego i głowy łososia. Za związane z tem koszta Instytut zwraca pieniądze.

— **Nasycenie rynku pieniężnego bilonem** Wobec ukończenia zamówionych ilości monet niklowych wartości 10, 20 i 50 groszy, dowóz ich z mennic zagranicznych ustał, a cała ilość wybitego bilonu puszczona już została w obieg. Zwiększenie obiegu monet niklowych nie jest przewidywane ze względu na dostateczne nasycenie rynku pieniężnego drobną monetą. Przybędzie jedynie jeszcze pewna ilość monet 1 i 5 groszowych, bitych z bronzu monetarnego przez mennicę w Warszawie.

Z zagranicy będą jeszcze nadchodziły tylko transporty monet srebrnych 1 i 2 złotowych, a następnie monet srebrnych 5-złotowych, które zamówione zostaną niebawem po zatwierdzeniu przez ciała prawodawcze podwyższenia próby monet srebrnych do 75 proc.

— **Kto zostanie królem kurkowym?** Dziś, we wtorek zapadnie rozstrzygnięcie. W pierwszym dniu strzelania najlepszym strzelcem z tarczy królewskiej został p. Talaśka. Druga połowa strzałów oddaną zostanie dziś najpóźniej do godz. 5 po poł.

— **Skargi pod adresem Urzędu Skarbowego**. Oddawna skarżą się interesenci na wysoce niepraktyczny biurokratyzm przy załatwianiu spraw w naszym Urzędzie Skarbowym. Najdokuczliwszą wprost mitręgą jest nabywanie znaczków stemplowych. Kto potrzebuje znaczek, musi po niego chodzić na drugie piętro gmachu, a następnie musi schodzić na dół dla załatwienia sprawy. Traci na tem ogromnie na czasie, najpierw u góry przez wyczekiwanie za znaczkiem, następnie na dole przez wyczekiwanie za załatwieniem sprawy.

Oprócz tego przez taką paropiętrową pielgrzymkę drze podeszwy a równocześnie psuje dobytek państwowy w postaci schodów. Zwracamy uwagę, że naprzykład w Warszawie i w Poznaniu są na dole osobne pomieszczenia poborowe. Tam interesenci doręczają po kolei swe sprawy i spokojnie wyczekują swej kolei. Sprawy toczą się prawidłowo, spokojnie, bez wędrówki ludów, na czem zyskują tak urzędy jak interesenci. Jedni i drudzy zyskują przedewszystkiem na czasie.

— **Podatek od placów budowlanych** niezabudowanych lub niedostatecznie zabudowanych pobierany będzie w rozmiarach do 1 procent wartości szacunkowej tych placów do czasu wprowadzenia podatku od przyrostu wartości. Zwolnione zostały od tego podatku jedynie place, stanowiące własność skarbu państwa lub związków samorządowych.

— **Mecz footbalowy,** jaki odbył się w drugie święto Ziel Świątek pomiędzy „Amatorami" Tuchola a „Strzałem" Chojnice zakończył się wynikiem 1:1 (1:1).

— **Rozprawa sądu pokoju** z dnia 27 maja Stają Stefan i Alojzy Stoltmann z Chojnic oskarżeni o to, iż w sierpniu 24 r. w Zalesiu 29 snopków żyta własności p. Czarnowskiego sobie bezprawnie przywłaszczyli. Dalej na wezwanie poszkodowanego do opuszczenia jego własności tego nie uczynili. Oskarżeni tłómaczą się tem, że ojciec oskarżonych Jan Stoltmann był dawniej właścicielem tej ziemi, na której żyto owo stało i później swoim synom Stefanowi i Alojzemu Stoltmannom zdał i kilkakrotnie poszkodowanemu Leonowi Czarnowskiemu zakazywał tę sporną rolę uprawiać, jednakże ten ostatni się do tego nie zastosowywał. Sąd, który przyjął wiarogodność tłómaczeń oskarżonych uwolnił tychże od winy i kary.

Jan Orłowski obecnie w Warszawie oskarżony o to, że w dniu 6 września 23 r. jadąc pociągiem zabrał cudzą paczkę z aparatem fotograficznym. Sąd przyszedł do przekonania, że przy zabraniu paczki mogła zajść omyłka i uwolnił oskarżonego od winy i kary. Kupiec Sendal z Mławy i rybak Maks. Wiśnewski z Swornegać oskarżeni i to, iż w dniu 27 lipca 24 r. Wiśniewski wysłał około 4 i pół ctr. ryb, które nie miały przepisanej miary do kupca Sendla. Rozprawa została odroczona celem przesłuchania dalszych świadków.

— **Sprawa plantów** przy jeziorze mniszem. Jak wiadomo uchwalono założyć planty przy ul. Ramy naokoło jeziorza mniszego, jednakże jak dotąd całe zapoczątkowanie tej sprawy przedstawia się dość smutno. Aby podnieść poziom obszaru naokoło jeziora, co jest zresztą koniecznem zwozi się gruzy, śmiecie itp. lecz to wszystko tak jakoś powolnie prawie żółwim sposobem, że może lata całe pobawić, zanim przystąpi się do sadzenia pierwszego drzewka, pierwszego klombu, pierwszej rabaty, a do tego czasu oczom naszym przedstawiać się będzie śmiertelnie nudne, cuchnące śmietnisko, na którem tylko psy swe harce uprawiać będą. Są to mało pocieszające widoki i istotnie jeżeli na coś więcej magistrat nasz się zdobyć nie może, natenczas było lepiej pozostawić sprawę po staremu i zostawić ludziom parcele szreberowskie, z których miano jakie takie jarzyny.

Obecnie pracuje się nad rowem mającym stanowić odpływ i połączenie z kanalizacją. Planowano początkowo zostawić rów otwartym, lecz to był kiepski pomysł. Okazało się bowiem, że dotychczas rów ten służył raczej jako zbiornik wszelkich rumowisk i nieczystości, od którego cuchnące wyziewy się rozchodziły. Dla tego lepiej będzie, gdy przeprowadzi się rury kanalizacyjne do samego jeziora, aby takowy miał jaki taki odpływ. Również koniecznem okazuje się gruntowne oczyszczenie jeziora, które w innym razie powolnie zupełnie zarośnie sitowiem i służyć będzie mógło jako torfowisko. Także dla tego polecałoby się rychłe oczyszczenie, że znajdujący się obecnie w jeziorze muł i inne materjały możnaby zużyć do umocnienia brzegów i tem samem ustalić pewne granice jeziora jak również usunąć znajdujące się nad brzegiem trzęsawiska. Dużo, bardzo dużo pracy jeszcze nas czeka z temi plantami.

— **Wielki koncert** braci Jakubowskich. Polecamy szczególnej uwadze dzisiejsze ogłoszenie duetu muzycznego braci Jakubowskich. Jest to setny koncert tegoż duetu, zatem będzie tem większe zainteresowanie.

— **Targ tygodniowy z dnia 30 maja** Żądano następujące ceny: masło 1.60– 1.80 zł funt, jajka 1 30—1,50 zł mendel, wieprzowina 80—1 zł, skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1—1.20 zł, wędzona słonina 1,20—1,40 zł, łój 1 zł, żywe gęsi 7. zł. za sztukę, kury 2,50—3.— sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobiana 80 gr. do 1 zł., mięsna 1.20 zł., płotki 30-50 gr. funt, mareny — zł., okonie 70 gr, szczupaki 60—0,80 zł. miętusy 0 80 zł., liny 0,70 zł., węgorze 1,30 zł, indyki 8—10 zł. za sztuka, kaczki 4.00 za sztuka, kapusta biała i czerwona 0.80—1.50 zł główka, marchew 20 gr., jabłka 60—1.00 zł litr, kartofle 2.—2 50 zł ctr, żyto 15,50 zł ctr, owies 14,50 zł., groch 15 zł. za ctr., torf — zł. furka, drzewo 10 –17 zł furka, prosięta 35—39 zł. za parkę, cebula 40 za litr. karasie 1.00 zł.

Szparagi 0,80—1.25 zł. funt, rabarbarum 20—25 gr. funt, sałata 25 gr. główka, murchle 30 gr. za litr. Jaj było dużo.

Kronika prowincjonalna.

Rytel. Na korespondencję w sprawie sikawki donoszą nam, że wiadomość jest nieścisła. Sikawka jest w porządku, tylko należałoby dbać o to, ażeby w przyszłości obchodzono się z nią lepiej w razie pożaru Jeżeli bowiem około 25 ludzi ją obsiędzie, to nie można się dziwić, że sikawka na tem cierpi.

Co do uroczystości 3 Maja to p. sołtys był na miejscu do zbiórki. Widząc jednak, że starszyzny żadnej tam nie było, cofnął się. Co zaś do zarzutu, jakoby zarząd gminy nie postarał się o należyte umajenie, to pochodziło to stąd, że zieleni jeszcze nie było, zatem o niedbalstwie jakiemkolwiek nie było tu mowy.

Zresztą niech się tu nie wini p. sołtysa, bo przecież byli inni, których obowiązkiem było brać udział w uroczystości. Nie widzieliśmy naprzykład na zbiórce pomiędzy innemi także pana wójta.

Wiele. Odpust kalwaryjny w Wielu. Jak po inne lata, tak i w tym roku odbył się odpust kalwaryjny z wielką okazałością Liczne pielgrzymki jak: z Brus, z Dziemian, z Czerska, Kiszewy i Sliwic sprowadziły tysiączne tłumy pątników. Księży w liczbie około 20 tu czekała wielka praca w konfesjonałach. Przeszło trzy tysiące dusz przystąpiło w uroczystość Wniebowstąpienia do kom. św. W uroczystej procesji na góry niósł Przenajśw. Sakrament miejscowy ks. prob. Wrycza, uroczystą mszą świętą w kościele Ukrzyżowania odprawił ks. Niklewski. Bardzo piękne kazanie na górach wygłosił ks. Kozłowski z Torunia. Po nieszporach pożegnał ks. prob. Wrycza pielgrzymów, którzy, chociaż strudzeni na ciele, czuli radość w duszy, że Bóg ich wszystkie trudy kiedyś w zasługi policzy.

Kamień. Jarmark na bydło i konie, jak się dowiadujemy nie odbędzie się dnia 4 czerwca lecz 9 bm.

Osie. Dnia 20. V. 25 o godz. około 1.50 w nocy wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar w firmie tartak drzewny Jewelowski Werke obok dworca kolejowego w Osu. Pomocy udzielili również sikawka tut. stacji przy kierownictwie naczelnika stacji pana Karnowskiego, nadzorcy drogowego p. Kulasa oraz zast. zawiadowcy stacji Waldekera wraz z jego współpracownikami. Pożar wskutek tego zdołano w krótkim czasie zlokalizować. Straty są w postaci spalonej szopy z częściami maszyn oraz niewielkiej ilości drzewa opałowego. Firma była od ognia dostatecznie zabezpieczona.

Koronowo. (Z targu) W ostatni czwartek był ruch na targu bardzo ożywiony, przyczyną tego były zbliżające się święta. Wogóle ruch w mieście był w tym dniu nader ożywiony Za nabiał, którego tą razu było bardzo dużo płacono za masło funt od 1,40-1,60 zł., jajka za mendel 1—1,10 zł Ceny drobiu bez znacznej zmiany. Za kopę rozsady kapustnej płacono do 25 groszy, za kartofle, których było bardzo dużo płacono od 1,90—2,40 zł. za centnar. Za prosięta płacono od 22—36 zł. za parę, popyt na takowe był średni, za tłuste świnie płacono od 40—47 zł. za centnar.

— W czwartek 28. bm. odbył się o godzinie 7. wieczorem koncert wojskowej kapeli 59 pułku piechoty, w Grabinie.

— W ostatnią niedzielę spadł tu tak bardzo pożądany deszcz, brak którego dawał się już znacznie odczuwać

Terespole, pow. świecki. (Komunikacja samochodowa z miastem Chełmnem). Z Terespola do Chełmna kursuje kilka razy dziennie kilka samochodów

Suponin, pow. świecki (Morderstwo). W dn. 17 maja br. została w drodze do kościoła do Wiaści na zabita niejaka panna Michulec z Suponina. Na miejsce wypadku zjechały się władze policyjne i rządowe. Sekcja zwłok wykazała kilka ran zadanych nożem. Czaszka jak również podstawa czaszki strzaskane. Dochodzenia prowadzi Policja Państw. pod kierownictwem p komendanta z Swiecia.

Chełmno. Przed sądem powiatowym w Chełmnie stawał w tych dniach kupiec p. Karwasz, który do niedawna zaliczał się do zamożnych kupców a dziś został bankrutem. A to z jakiej przyczyny? Oto jak pisze „Dziennik Bydgoski" Izba skarbowa w Chełmnie była niełaskawa na firmę Karwasz. W roku 1923 urząd podatkowy miasta Chełmna ustala dla firmy Karwasz 2 miljony marek daniny, podczas gdy sąsiad, konkurent firmy p. Mroziok, posiadający większy skład płaci 18 tysięcy marek. Wszelkie reklamacje nic nie pomogły. W roku 24 przychodziły jeszcze dalsze podatki, wśród których widnieje suma 14 780 zł. Dalej firma ta sprowadziła z zagranicy towar, który w Bydgoszczy oclono Po roku prawie, gdy towar był rozprzedany, przychodzi pismo z Poznania, że firma Karwasz ma dopłacić 1720 zł. tytułem dodatkowego oclenia towaru. To też niedługo bawiło a firma zgłosiła upadłość. Urząd skarbowy dokonał sekwestru towaru masy upadłościowej bez udziału zawiadowcy masy konkursowej. Urząd skarbowy nie podał również ostatecznej wysokości długów, mimo kilkakrotnych zapytań. Mimo protestu zawiadowcy i wierzycieli ogłoszono licytację w ten sposób, że na murach miasta w kilku miejscach przylepiono skrawki papieru. Oczywiście, że zjawiła się tylko nikła liczba osób i towary sprzedane zostały za bezcen. Futro wartości 350 zł. kupowało się za 60 zł.. najlepsze sukna po 7 zł. za metr, za paczki po 14 krawatów czysto jedwabnych płacono około 8 zł. 14 urzędników potrafiło się zwolnić, aby po 4 ubrania i futra za bezcen zakupić. Wobec takiej grabieży, gdy przyszło do drugiej licytacji, p. Karwasz uda się do Warszawy i po przedstawieniu tej sprawy otrzymuje odpowiedź, że przyjdzie do Chełmna delegacja, zaś licytację wstrzymano telegraficznie. Ale pan kierownik Urzędu Skarbowego Drąg zatrzymał telegram i nie otworzył go, mimo przedstawień p. Karwasza i innych twierdząc, że jednak licytacja odbyć się musi. I tak się stało.

Ale to jeszcze nie wszystko, tu dopiero zaczyna się skandal niesłychany. Po zgłoszeniu upadłości urzędnicy skarbowi dokonali zajęcia całego towaru i urządzenia w sklepie zupełnie odrębnym, stanowiącym własność wyłączną żony popadłego w konkurs żyjącej z mężem w całkowitym rozdziale majątkowym i prowadzącej przedsiębiorstwo pod swoją firmą. Historja upadłości firmy Karwasza jest jednym wielkim skandalem. Skandaliczna samowola naczelnika Drąga, zmowa urzędników, gwałcenie praw cywilnych i handlowych, obojętność policji, wszystko to jest ciężkim grzechem na naszem życiu gospodarczem.

Sąd uwolnił oskarżonego od wszelkich zarzutów, nad jednym tylko się zatrzymał, mianowicie, gdy na chwilę wyszedł oskarżony na podwórze i gorzko płakał wpadła do niego żona z krzykiem, wołając: mężu ratuj i moje rzeczy zabierają. Wówczas człowiek ten i tak dotąd nadludzko trzymający nerwy swe na uwięzi wykrzyknął — precz odemnie i podarł protokół. Za to skazano go na 25 zł. grzywny.

Toruń. W piątek 29 maja skończyła najstarsza obywatelka miasta Torunia p. Franciszka Rutkowska 104 lat życia. Jubilatka przebywa w Toruniu już 82 lata.

Chełmża. Ciężkie burze przechodziły w niedzielę nad naszą okolicą i przyniosły ze sobą tak upragniony deszcz. W kilku miejscach uderzył piorun jednakże bez wyrządzenia szkód. Natomiast na podwórzu posiedziciela Gustawa Herm w Stawie uderzył piorun i zapalił dwie stodoły, które z zawartością zgorzały. Rażoną została również stojąca na podwórzu krowa. W płomieniach, które z szaloną szybkością zajęły stodoły, zginęło sześć sztuk młodego bydła, 10 owiec jak również maszyny i sprzęty gospodarskie.

Podgórz, pow. toruński. (Bójka pomiędzy cyganami). W nocy na sobotę przyszło między cyganami, którzy obozowali w okolicy Podgórza, do krwawej walki. Powodem tej bójki było to, że członkowie jednej bandy cygańskiej uprowadzili z drugiego obozu młodą cygankę. Narzeczony uprowadzonej dziewczyny wszczą z innymi z obozu pościg i tak przyszło do krwawej walki, w której poraniono poważnie kilku cyganów a jednego musiano nawet odstawić do lecznicy miejskiej,

Ostatnie telegramy.

Spór o skrzynki pocztowe jeszcze nie zażegnany?

Z Gdańska donoszą, że najbliższa Rada Ligi Narodów nie zamierza roztrzygać na razie sporu ze skrzynkami pocztowemi, ale zamierza wysłać wpierw do Gdańska osobną techniczną komisję, która ma sprawę obszaru portu gdańskiego wpierw rozpatrzeć. Senatowi gdańskiemu nie spieszy się tym razem również ze szybkiem zażegnaniem sporu.

O przesileniu rządowem.

Dla załagodzenia przesilenia, wywołanego ustąpieniem ministra Thugutta, odbywał prezes ministrów Grabski narady z poszczególnemi stronnictwami. Przedewszystkiem chodzi o to, ażeby uniknąć większych zmian. Jak wiadomo, domagają się po ministrze Thugucie ustąpienia dalszych trzech ministrów i to min. spraw wewnętrznych Ratajskiego, sprawiedliwości Zychlińskiego i ministra kolei Tyszkę, któremu biorą bardzo za złe, że podniósł ceny od biletów osobowych. Na ministra spraw wewnętrznych wymieniają zaufańca lewicy byłego ministra Makowskiego.

Goście angielscy w Warszawie.

Zapowiadana delegacja parlamentarzystów angielskich w liczbie 9 przybyła do Warszawy w piątek o 9 godz. rano. Na dworcu powitali gości przedstawiciel marszałka Sejmu, ministerstwa spraw zagranicznych, Przemysłu i Handlu. Posłowie poskładali rozmaite wizyty, o 2 godz. byli na śniadaniu w resursie Kupieckiej. Wieczorem prezes Rady ministrów p. Grabski wydał na cześć gości obiad. W obiedzie brały udział delegacja angielska, członkowie rządu, marszałkowie Senatu i Sejmu, przedstawiciele przemysłowców i handlowców, finansistów i górnictwa i inni.

Podwyższenie taryfy osobowej na kolejach.

Od 1 czerwca została podwyższoną taryfa osobowa na kolejach a to z tego powodu, że taryfa od węgla, drzewa i zboża została obniżoną, skutkiem czego obniżyłyby się dochody kolejowe, do czego zarząd kolei dopuścić nie może. Rząd ma nadzieję, wydobyć z tej podwyżki 25 miljonów zł.

Trocki znowu w łaskach.

Trocki został mianowany przewodniczącym głównego urzędu koncesyjnego oraz członkiem prezydjum Rady Gospodarstwa Ludowego.

Radicz uwolniony.

Krol serbski zamierza podpisać dekret, uwalniający Radicza i współtowarzyszy z więzienia, ażeby pojednać tem rychlej Chorwatów ze Serbami.

W sprawie rozbrojenia Niemiec.

W sobotę odbyła się konferencja Ambasadorów, na której ostatecznie ustalono brzmienie odpowiedzi Niemcom w sprawie ich rozbrojenia.

Nieszczęście kolejowe na Węgrzech.

Wskutek zderzenia pociągu towarowego z osobowym na dworcu Rakos, poniosło śmierć 12 osób, 60 jest rannych. Aresztowano maszynistę pociągu towarowego.

Grożą komunistom w Anglji.

Ochrona gmachu ambasady sowieckiej w Londynie została wzmocniona, gdyż chodzą pogłoski o zorganizowaniu zamachu na niektórych polityków sowieckich.

O rewizję granic.

Na Węgrzech domagają się rewizji granic węgierskich ustalonych traktatem w Trianon.

W miejsce p. Thugutta

jako ministra bez teki wymieniają prof. prawa karnego Makowskiego, zbliżonego do kół lewicowych, który miałby pogodzić prądy Narodowej Partji Robotniczej, Partji Socjalistycznej i Klubu Pracy.

Z wojny marokkańskiej.

W walkach z powstańcami w Marokko dotąd straciła Francja 400 zabitych i około 1100 rannych. Sejm francuski uczcił poległych powstaniem z miejsc, podczas którego burdy sprawiali komuniści francuscy. Rząd francuski oświadcza, że nie prowadzi wobec Marokko polityki zaborczej i poprzestanie dalszych walk, skoro przywrócony zostanie stary stan rzeczy.

Jaki jest plan budowy kolei z Bydgoszczy do Gdyni?

Budowa tej kolei będzie dokonywaną stopniowo. Najsamprzód dokończoną będzie linja Czersk—Liniewo, następnie nastąpi budowa linji Bąk—Kościerzyna, potem budowa linji Kościerzyna—Sławki—Osowo—Szlachta, Ług—Bydgoszcz wreszcie budowa odcinków Osowo Gdynia, Szlachta—Bydgoszcz.

Połączenie kolejowe.

W Sejmie po sprawozdaniu posła Redera przyjęto wniosek o budowie połączenia kolejowego Niemielnik-Radomno-Rakówice. Połączenie to ma być przeprowadzone jeszcze w tym roku

Skrzynki pocztowe w Genewie.

Polski Komisarz gdański Strassburger wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Genewy. Na wniosek Komisarza Ligi odbędzie się pomiędzy przedstawicielami Polski i Gdańska konferencja w sprawie złagodzenia sporu o skrzynki. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia, zajmie się sprawą Rada Ligi.

Znaczenie podróży ministra Skrzyńskiego do Ameryki.

Jedna z gazet francuskich pisze, że minister Skrzyński potrafi przy swych zdolnościach wyrobić w Ameryce dokładne pojęcie o sprawach europejskich i o roli, jaką przypada Stanom Zjednoczonym w obecnych warunkach europejskich.

„Wyzwolenie" składa mandaty?

Do „Kurjera Pozn." donoszą, jakoby posłowie z „Wyzwolenia" postanowili zrzec się mandatów poselskich. Podobno wezwali Klub Pracy i Brylistów, ażeby to samo uczynili i to od 1 czerwca br.

Nowy napad bandytów.

W sobotę napadła banda złoczyńców, złożona z 80 osób na pociąg na szlaku Narewka—Swistocz. Pociąg został ostrzeliwany. Przybył jednakowoż szczęśliwie na miejsce, chociaż z powybijanemi szybami. Z pasażerów został 1 lekko raniony.

Znowu zamach komunistów?

W Bułgarji pomiędzy stacjami Küstendil—Zofia wykoleił się pociąg osobowy. Kilka osób poniosło śmierć na miejscu, a około 70 osób jest ciężko poranionych.

Przynosi ze sobą ordery.

Minister rolnictwa Janicki otrzymał od króla duńskiego wielką wstęgę orderu Dannebroga.

W poszukiwaniu za Amundsenem.

Rząd duński wysyła na poszukiwanie Amundsena i towarzyszy 2 samoloty i okręt. Zaś Amerykanin Mac Millan ma przeszukać okolice pomiędzy Kanadą a Grenlandją

Nowe wielkie nieszczęście.

W Raleigh w amerykańskim Stanie North Carolina wybuchła na kopalni eksplozja, która zasypała 50 górników.

Bezpodstawne pogłoski o pożyczce.

Wiadomość, jakoby minister Skrzyński wyjeżdżał do Ameryki za pożyczką, jest bezpodstawną.

Ruch w Towarzystwach.



Chojnice. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków w Chojnicach odbędzie się w środę, dnia 3. czerwca br o godz. 20 w sali p. Czarneckiego.

O kompletne przybycie wszystkich członków uprasza się.

Chojnice. Zebranie Związku Inwalidów wojennych, wdwów i sierot, odbędzie się w niedzielę 7 br w południu o godz. 12 na sali hotelu Engla.

Zarząd.

Brusy. Zebranie Ziemianek odbędzie się 3 czerwca w Brusach o godzinie 5 po południu na które zaprasza Zarząd.

Dział gospodarczy.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 29. 5. 1925 r.

Spędzono: 47 szt. bydła, 282 szt. świń, 82 szt. cieląt, 520 szt. owiec, 3 szt. wołów, 27 szt. buhaji, 17 szt. krów, — szt. prosiąt. szt. kóz. Razem 417 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	70—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	60—
e) liche ssaki	50—

III. Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięte tuczne i młodsze skopy tuczne	66—
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	54—
c) miernie odżywione skopy i owce	36—

IV. Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	114—
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	116—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	98—100
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	88—
f) maciory i późne kastraty	90—104

Przebieg targu spokojny.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 29. 5. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	29.10—39.15	zł.
Pszenica	34.00—36.00	„
Jęczmień brow.	28.50—30.50	„
Owies	30.00—31,00	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	41.00—43.00	„
„ „ 70 „ „ „	39.00—41.00	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	53.00—56 00	„
Ospa żytnia „ „	21.00—	„
Koniczyna żółta „ „	—	„
Koniczyna biała „ „	—	„
Płatki ziemniaczane „ „	—	„
Koniczyna czerw. „ „	—	„
Koniczyna szwedzka „ „	—	„

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

365